



Akt lokacyjny miasteczka Stanisławowa z pieczęcią Zygmunta Augusta, Łomża, 10 stycznia 1562 roku, zb. Archiwum Państwowego w Poznaniu (dalej: APP)

STANISŁAWOWO, MIASTO STANISŁAWA GÓRKI

Na początku lat 60. XVI wieku Stanisław Górka rozpoczął u króla Zygmunta Augusta starania o lokację prywatnego miasta, dla którego wzorem miały być kapitulne Chwaliszewo i Ostrówek oraz biskupia Śródka. Już około roku 1560 zakazał mieszczanom poznańskim eksploataowania skarpy nadwarciańskiej na prawym brzegu Warty w okolicach Mostu Łacina, uznając te tereny za swoje z racji dzierżawienia Rataj. niespełna dwa lata później jego działania zakończyły się sukcesem – 10 stycznia 1562 roku w Łomży król wydał dokument lokacyjny Stanisławowa:

W imię Boże Amen. Na wieczną rzeczy pamiątkę. My Zygmunt August z łaski Bożej król Polski, wielki książę Litwy, a ziem Krakowa, Sandomierza, Sieradza, Łęczycy, Kujaw, Rusi, Prus, Mazowsza, Żmudzi, Chełmińskiej, Elbląskiej i Pomorskiej itd. pan i dziedzic wiadomym czynimy tym listem wszystkim, których to interesuje, iż chcąc powiększenia i pomnożenia pożytków dóbr naszych, dałszy władzę urodzonemu Stanisławowi komesowi z Górki, staroście kolskiemu i waleckiemu, aby mógł na gruncie wsi naszej Rataje, swojej dzierżawy, nad rzeką Wartą w powiecie poznańskim miasto Stanisławowo nazwane lokować i ustanowić¹⁶.

Stanisławowo, nazwane tak od imienia założyciela, lokowano na kilku hektarach nieużytków należących do królewskiej wsi Rataje. Zbudowano je w bliskim sąsiedztwie Mostu Łacina, przy trakcie kaliskim prowadzącym z Poznania przez wyspę Groblę do pozostającego w domenie rodu Górków Kórnik, a dalej do Środy i Kalisza. Zapleczem gospodarczym dla nowo powstałego miasta miał być folwark Rataje, który czerpał zyski z obsługi kupców jadących tą drogą do Poznania i z niego wyjeżdżających¹⁷.

Akt lokacyjny był ukłonem króla w stronę potężnego magnata i dawał mieszkańcom Stanisławowa bardzo szerokie prawa. Wszyscy oni zostali wyjęci spod jurysdykcji królewskiej, nie podlegali sądownictwu wojewodów, kasztelanów, starostów i innych urzędników władcy, lecz „za sprawy duże i małe, złodziejstwa, zabójstwa i wszelkie inne występki” mieli odpowiadać

¹⁶ Przywileje miasta Poznania XIII–XVIII wieku, wyd. W. Maisel, Poznań 1994 za: [J. Wiesiołowski], Lokacja i likwidacja..., s. 229, tłum. aktu lokacyjnego J. Wiesiołowski.

¹⁷ [J. Wiesiołowski], Lokacja i likwidacja..., s. 228.